

# Ukryty potencjał

Z dr. hab. GRZEGORZEM JARZEMBSKIM, prof. UMK, koordynatorem projektu „Wzmocnienie potencjału dydaktycznego UMK w Toruniu w dziedzinach matematyczno-przyrodniczych (Wzrost)”, rozmawia Aleksander Anikowski

– *Panie Profesorze, skąd wziął się projekt „Wzrost”?*

– Inicjatywa wyszła z kręgu nauk ścisłych, a głównym animatorem działań był prodziekan Wydziału Matematyki i Informatyki dr hab. Sławomir Plaskacz. Współpracowali z nim prodziekani: Wydziału Chemii dr hab. Stanisław Biniak, prof. UMK, i Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej dr hab. Jan Iwaniszewski. W opracowywaniu wniosku brał również udział Wydział Biologii i Nauk o Ziemi.

– *Jaki jest strategiczny cel projektu?*

– W Programie Operacyjnym Kapitał Ludzki wyróżniono działanie, którego celem jest wspieranie zmian na uczelniach sprzyjających intensyfikacji kształcenia na kierunkach o kluczowym znaczeniu dla realizacji strategii budowy gospodarki opartej na wiedzy. Dotyczy to, oczywiście, również badań naukowych w tych dziedzinach, bo trudno mówić o jakości kształcenia bez równoległe prowadzonych badań naukowych. Uniwersytet, który chce dobrze funkcjonować w przyszłości, nie może być obojętny wobec takich strategicznych zamysłów ministerstwa. Autorzy tego projektu spróbowali przewidzieć wyzwania stojące przed uniwersytetem i już dziś zainicjować działania, które będą na nie odpowiedzią. Nie chodzi o to, by robić to samo co dziś, tyle że na większą skalę. Rzecz w tym, by uruchomić proces zmian, które będą korzystne, czy wręcz niezbędne, dla funkcjonowania uniwersytetu w niedalekiej przyszłości.

Cel projektu został określony w jego tytule – może nie jest on pięknie sformułowany, ale oddaje istotę sprawy. Działania w ramach projektu mają uruchomić dotąd niewykorzystane możliwości uniwersytetu. Jedną z przeszkód niepozwalających na wykorzystanie tego „ukrytego” potencjału jest nadmierne „zaszufladkowanie”, zamykanie się w małych zespołach koncentrujących się na z reguły wąskim obszarze badań. Sprzyja temu, niestety, tradycyjna struktura organizacyjna uczelni. Likwidacja zbędnych podziałów między różnymi dziedzinami nauki i grupami naukowców wydaje się być jedną z ważniejszych przesłanek do

budowy nowoczesnego uniwersytetu. A osiągnięciu tego celu mają służyć działania inicjowane w ramach projektu.

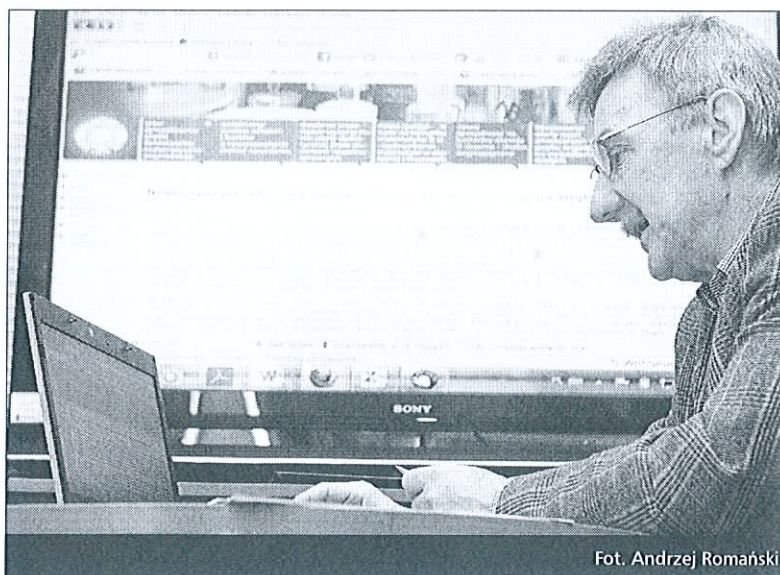
– *Jakie konkretne działania mają doprowadzić do osiągnięcia tego celu?*

– Wymienię przede wszystkim niezwykle ciekawą inicjatywę uruchomienia Interdyscyplinarnych Studiów Dokto-

tam nowy model badań, badań interdyscyplinarnych. Można powiedzieć (i mieć nadzieję), że budowa ICNT i utworzenie interdyscyplinarnych studiów to działania komplementarne, podjęte z myślą o przyszłości uniwersytetu.

– *Czy projekt wspiera międzynarodową współpracę naukową – jest to przecież jeden ze sposobów rozwijania badań interdyscyplinarnych?*

– Tak, jej rozwój to bezdyskusyjnie „być albo nie być” w elicie polskich szkół wyższych. Bariery dla rozwoju tej współpracy są znane. Przede wszystkim są to bariery ekonomiczne. Dlatego w ramach projektu przeznaczona są znaczące środki na stypendia naukowe dla młodych adeptów nauki. Mówimy o kilkudziesięciu stażach dla młodych pracowników nauki z wydziałów, które zainicjowały projekt. Ponadto w ramach projektu możliwe jest przyznanie kilkudziesięciu miesięcznych stypendiów naukowych dla



Fot. Andrzej Romański

profesorów wizytujących, z najlepszych ośrodków naukowych i prowadzących wspólne badania z pracownikami naszego uniwersytetu. Oprócz barier ekonomicznych utrudniających współpracę, są jeszcze inne, o których rzadziej mówimy. To, mówiąc ogólnie, niedoskonałe przygotowanie młodych adeptów nauki do podjęcia takiej współpracy. Mam na myśli między innymi tak prozaiczny czynnik, jak niewystarczająca znajomość języka angielskiego w zakresie uprawianej dziedziny naukowej. Te braki budzą obawy przed wyjazdem na konferencję, wygłoszeniem referatu, bo być może trzeba będzie dyskutować... Dlatego w ramach projektu zaplanowano system specjalistycznych szkoleń z języka angielskiego. Ale to nie ma być jeszcze jeden kurs, jakich wiele! W optymalnym wariancie wyobrażam sobie, że zbiera się dziesięcioosobowa grupa np. informatyków, która na tych zajęciach analizuje teksty naukowe z zakresu informatyki, przygotowuje i wygłasza w tym gronie własne referaty i o nich dyskutuje. Lektor pełni tu rolę moderatora. To oczywiście wariant optymalny, a jego realizacja zależna będzie od zaangażowania uczestników.

Budujemy Interdyscyplinarne Centrum Nowoczesnych Technologii. To dobrze, ale ten budynek nie powinien być podzielony między różne jednostki i wydziały. Powinniśmy spróbować stworzyć

profesorów wizytujących, z najlepszych ośrodków naukowych i prowadzących wspólne badania z pracownikami naszego uniwersytetu. Oprócz barier ekonomicznych utrudniających współpracę, są jeszcze inne, o których rzadziej mówimy. To, mówiąc ogólnie, niedoskonałe przygotowanie młodych adeptów nauki do podjęcia takiej współpracy. Mam na myśli między innymi tak prozaiczny czynnik, jak niewystarczająca znajomość języka angielskiego w zakresie uprawianej dziedziny naukowej. Te braki budzą obawy przed wyjazdem na konferencję, wygłoszeniem referatu, bo być może trzeba będzie dyskutować... Dlatego w ramach projektu zaplanowano system specjalistycznych szkoleń z języka angielskiego. Ale to nie ma być jeszcze jeden kurs, jakich wiele! W optymalnym wariancie wyobrażam sobie, że zbiera się dziesięcioosobowa grupa np. informatyków, która na tych zajęciach analizuje teksty naukowe z zakresu informatyki, przygotowuje i wygłasza w tym gronie własne referaty i o nich dyskutuje. Lektor pełni tu rolę moderatora. To oczywiście wariant optymalny, a jego realizacja zależna będzie od zaangażowania uczestników.

– *Czy oferta podnoszenia kwalifikacji językowych będzie dostępna także dla pracowników naukowych innych wydziałów?*

– Tak, ale projekt zdecydowanie wskazuje, że pierwszeństwo mają pracownicy i doktoranci reprezentujący kierunki ścisłe. Natomiast inne działania projektu – szkolenia w zakresie nowoczesnych technologii nauczania – jest adresowane w równym stopniu do wszystkich pracowników i doktorantów uniwersytetu.

– *Jaki jest cel uruchomienia takich szkoleń?*

– Każdy z nas styka się z nowinkami i technologiami, które mają usprawnić i wspomóc nauczanie. Postęp jest tu tak szybki, że nie sposób za nim nadążyć, wybrać trafnie to, co rzeczywiście pomocne, i odrzucić zbędne, choć efektowne gadżety. Stosowanie nowoczesnych technologii w nauczaniu będzie zapewne normą już w niedalekiej przyszłości, ponieważ będą tego oczekiwali studenci. Stąd pomysł, by ułatwić wszystkim pracownikom i doktorantom UMK poznanie tych technologii. Dzięki wsparciu finansowemu w ramach budżetu projektu mamy niepowtarzalną szansę budowy systemu zróżnicowanych pod względem treści i poziomu zaawansowania kursów i szkoleń dotyczących zastosowań nowoczesnych technologii w nauczaniu akademickim. Chcemy, by ten system był w przyszłości trwałym elementem systemu samokształcenia pracowników uniwersytetu. Cieszy, że od początku działania w ramach projektu są częścią kompleksowego programu: wiem, że trwają obecnie prace nad uregulowaniem spraw związanych z wykorzystaniem nowoczesnych technologii w dydaktyce. Możliwa będzie realizacja części zajęć dydaktycznych w trybie zdalnego nauczania – oczywiście po spełnieniu pewnych twardych warunków, dotyczących jakości materiałów oferowanych studentom on-line. Warto też dodać, że przewidujemy finansowanie kilkudziesięciu najlepszych projektów na przygotowanie materiałów dydaktycznych, bez względu na to, z jakiego wydziału będzie autor bądź grupa autorów materiału. Regulamin wyłaniania takich projektów zostanie ogłoszony za kilka tygodni.

– *Czy projekt zawiera inne elementy przeznaczone dla całej kadry naukowej UMK?*

– Są to szkolenia, które pozwolą we właściwy sposób kształtować nasze relacje i zachowania wobec niepełnosprawnych studentów. Dziś działania na ich rzecz kojarzą się nam raczej z tworzeniem infrastruktury: wind, podjazdów, generalnie ułatwianiem fizycznego dostępu. Jest to, oczywiście, bardzo ważne i obecne w projekcie – takie urządzenia będą instalowane w budynku Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej. Ale równie ważna jest umiejętność budowania właściwych relacji, np.

unikanie nadopiekuńczości. Nie można polegać tylko na własnej wrażliwości i wyczuciu. Dlatego chcemy zorganizować powszechne kilkugodzinne szkolenia, które pozwolą zyskać odpowiednią wiedzę i umiejętności. To jest bardzo trudne, ponieważ nie mamy żadnych wzorców, na których moglibyśmy się opierać.

– *Panie Profesorze, czy projekt zawiera jakieś elementy skierowane do studentów?*

– Cały projekt dotyczy wzmocnienia i rozwoju potencjału dydaktycznego, zatem to student jest ostatecznym beneficjentem naszych działań. Ale są także zadania adresowane bezpośrednio do studiujących. One też mają służyć przewidywanemu podziałowi, zaszufladkowania w sferze nauczania. Pierwszy przykład to specjalność na matematyce, połączenie studiów matematycznych i ekonomicznych na poziomie II stopnia. Będzie to kontynuacja eksperymentu rozpoczętego na poziomie studiów I stopnia – teraz proponujemy poziom magisterski. Nie wykluczamy, że doświadczenia z tego przedsięwzięcia posłużą w przyszłości do utworzenia kolejnych interdyscyplinarnych studiów doktoranckich i prowadzenia interdyscyplinarnych badań naukowych. Nieco odmienny charakter ma inicjatywa Wydziału Chemii – utworzenie studiów anglojęzycznych II stopnia. Te studia dadzą absolwentom większe możliwości kariery zawodowej również poza naszym krajem.

– *Sądzę, że taki kierunek studiów pozwoli też stworzyć przy okazji ofertę dla obcokrajowców?*

– Tak. Uważam, że proponowanie studiów na UMK w języku obcym nie powinno się ograniczyć do jednorazowego eksperymentu. Działanie w ramach projektu na chemii jest tworzeniem precedensu, który ma w przyszłości ułatwić podejmowanie podobnych inicjatyw na innych wydziałach.

– *Co Pana zdaniem jest największym zagrożeniem dla realizacji projektu?*

– Chociaż zabrzmiało to dziwnie, nie wskażę tu na niespójność przepisów i ich irytujące interpretacje, wynikające np. z traktowania uniwersyteckiej pracy dydaktycznej tak samo, jak usługi budowlanej. Nie będę mówił o nadmiernej drobiazgowości dokumentacji, wymagającej benedyktyńskiej cierpliwości i więcej niż aptekarskiej skrupulatności. To przeszkody, które należą do tej samej kategorii co letnia pogoda w Toruniu. Fundamentalnym problemem jest to, czy nam się będzie „chciało chcieć”. Czy potrafimy wyjść z zamkniętego kręgu własnego wydziału, katedry, zakładu? Czy wzięliśmy swoich młodych współpracowników do obcych uczelni, „ryzykując”, że taki wyjazd da im szansę rozpoczęcia kariery za granicą, a my „poniesiemy stratę”? Czy zechcemy uznać, że kompetencja językowa to warunek konieczny zaistnienia w nauce? To jest najważniejsze. Korzystając z tej okazji, chciałbym zaapelować do wszystkich potencjalnych uczestników projektu, żeby pamiętali, że udział w nim wymaga trochę innego spojrzenia na swoją działalność, pewnej otwartości i gotowości na podjęcie ryzyka, że coś zrobimy inaczej. Proszę także o zrozumienie, że projekt jest olbrzymim przedsięwzięciem organizacyjnym i wydatkowanie takiej dużej ilości pieniędzy musi być ściśle monitorowane i kontrolowane, co oznacza, że musimy przestrzegać wszystkich reguł gry prawa, przepisów i umowy zawartej w projekcie.

– *Panie Profesorze, jak Pan definiuje pełny sukces projektu „Wzrost”?*

– Sukces projektu to wpisanie jego działań w proces zmian wprowadzanych na uniwersytecie, jego komplementarność ze strategią uczelni. Jak dotąd mogę z satysfakcją powiedzieć, że ze strony władz uczelni i administracji mamy zielone światło i pełne wsparcie. Ale pełny sukces ogłoszonym będzie można wtedy, gdy działania zainicjowane w trakcie trwania projektu „sprawdzą się” i będą kontynuowane również po jego zakończeniu.

– *Dziękuję za rozmowę.*

## Projekt Wzrost

Projekt Wzmocnienie potencjału dydaktycznego UMK w Toruniu w dziedzinach matematyczno-przyrodniczych jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego – Program Operacyjny Kapitał Ludzki (Priorytet IV: Szkolnictwo wyższe i nauka, Działanie 4.1: Wzmocnienie i rozwój potencjału dydaktycznego uczelni oraz zwiększenie liczby absolwentów kierunków o kluczowym znaczeniu dla gospodarki opartej na wiedzy, Poddziałanie 4.1.1: Wzmocnienie potencjału dydaktycznego uczelni) i jest realizowany w okresie od 1 października 2010 do 31 grudnia 2015 roku. Projekt przygotowały i wspólnie prowadzą cztery wydziały naszego uniwersytetu: Chemii, Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej, Matematyki i Informatyki oraz Biologii i Nauk o Ziemi. Ma on poprawić wykorzystanie potencjału naukowego tych wydziałów w budowie nowoczesnej oferty edukacyjnej w dziedzinach matematyczno-przyrodniczych. Beneficjentami projektu są pracownicy naukowo-dydaktyczni, doktoranci oraz absolwenci studiów rozpoczynający pracę naukową, którzy będą tę ofertę edukacyjną realizować. Więcej informacji o projekcie można znaleźć na stronie: <http://www.projekt-wzrost.umk.pl/>